Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena numeru w Krakowie i na prowincyi 100 Mp.

WIADOMOŚCI KRAKOWSKIE

Wspólny organ dzienników krakowskich:
„Czas", „Głos Narodu", „Goniec Krakowski", „Ilustrowany Kuryer Codzienny", „N. Reforma", „N. Dziennik" — na czas strajku drukarzy krakowskich.
Wydawca i red. odpow.: Michał Konopiński.

Nr. 12. Kraków, Niedziela 29 października 1922 r. Nr. 12.

Słowacy za oddaniem Jaworzyny Polsce.

Praga. (AW). Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu czeskiego **doszło do ponownych scysyi między Niemcami i Słowakami a Czechami z drugiej strony.** Minister Benesz starał się udowodnić, że **ks. Hlinka domagał się w swoim czasie odstąpienia Jaworzyny Polsce.** Niezawodnie w maju tego roku zjawił się podobno u Benesza ks. Hlinka z tem żądaniem. W kilka dni później oświadczył tutaj **posłowie słowackiego stronnictwa ludowego,** którzy przedłożyli rządowi sformułowany wniosek w tym kierunku, **by Jaworzynę odstąpiono Polsce w zamian za wsi Niedzicę i Kacwin.**

Dymisya gabinetu włoskiego na żądanie Faszystów.

Rzym. (PAT). **De Facta podał się do dymisji z powodu otrzymania ultimatum od faszystów.**

Rzym. (PAT). Gabinet de Facty na nocnem posiedzeniu, które się odbyło w nocy, **postanowił podać się do dymisji.** Decyzja gabinetu została spowodowaną **groźbą faszystów obsadzenia zbrojnego Rzymu.**

Przyczyny przesilenia.

Rzym, 27 paźdz. (U). Przesilenie gabinetowe wybuchło z całą nagłością. Przyczyną jest nietylko kwestya faszystów, ale także opłakane położenie finansowe Włoch. Mówią o gabinecie Giolittiego.

Akcya faszystów przeciwko Rzymowi.

Rzym. (PAT). Kongres faszystów w Rzymie **został niespodziewanie przerwany,** a przywódcy faszystów opuścili Neapol w największym pośpiechu. Prasa nacyonalistyczna pisząc o tem, daje do poznania, że **idzie tu o akcję przeciwko Rzymowi w związku z mającem nastąpić otwarciem Izby.** Rząd powziął **pewne zarządzenia.**

Postulaty faszystów.

Ostatni zjazd faszystów, który odbył się w Neapolu dnia 24 bm., miał przebieg spokojny. Na placu Plebiscytu przemawiał do zgromadzonych 20.000 faszystów Mussolini i zapowiedział, że faszyści się domagają: **rozwiązania parlamentu, nowych wyborów, obalenia obecnego gabinetu i udziału w nowym gabinecie z 5-ciu tekami: spraw zagranicznych, wojny, marynarki, robót publicznych i rolnictwa.**

W dalszym ciągu przemówienia zapewnił Mussolini, że faszyści na razie nie będą zajmowali się sprawą formy rządu. Jego zdaniem, forma włoskiego rządu może oprzeć się na monarchii, która ze względu na swe liberalne tendencje, z pewnością nie będzie stawiała przeszkód dążeniom faszystów.

Przesilenie w małej entencie.

Warszawa. 28. wł. O.I. Telegraph Company donosi ze źródeł dyplomatycznych z Belgradu, **że w łonie Małej ententy wybuchło przesilenie skutkiem sprawy bliższego Wschodu i całego szeregu innych kwestyi.** O ile Mała ententa ma się utrzymać, należy kwestje te szybko uregulować.

W Belgradzie wywołało również niezadowolenie uznanie Czechosłowacyi dla Włoch.

W kołach politycznych **liczą się z rozpadem Małej ententy.**

Manifest programowy Bonar Lawa.

Londyn. (PAT). Bonar Law wydał manifest, który ma charakter odezwy wyborczej. Warunkiem potrzebnego dla Anglii pokoju — powiedziane jest w tym manifeście — jest pokój na Bliskim Wschodzie i pokój na Dalekim Wschodzie. Bonar Law zapowiada **zniesienie sekretaryatu premyera gabinetu, jaki obecnie istnieje, z którego agendy będą powierzone urzędom spraw zagranicznych.**

Manifest oświadcza dalej, że **Anglia musi się starać o jaknajściślejsze porozumienie z aliantami, szczególnie z Francją,** gdyż tylko w ten sposób można doprowadzić do powrotu uregulowanych stosunków na kontynencie. Jednym z głównych celów polityki Anglii musi być **utrzymanie przyjaźni i porozumienia ze Stanami Zjednoczonemi.** Do głównych zadań rządu angielskiego należy też **ostateczne ułożenie stosunków z Irlandją.** Rynki światowe, stracone w czasie wojny przez Anglię, można zarazem przez **rozwój stosunków handlowych z krajami zamorskiemi,** a zwłaszcza z krajami, wchodzącymi w skład imperyum brytyjskiego.

Wogóle we wszystkich sprawach dotyczących polityki zagranicznej — oświadczył Bonar Law — zamierzamy postępować **w ścisłem porozumieniu z dominiami i z Indjami.** Odnośnie do innych punktów manifest zawiera także, których rozwój pomyślny będzie stanowił ważną troskę nowego gabinetu — z zachowaniem obecnego zakresu Indji, nadanego im przez konstytucję w r. 1919.

Nowy gabinet angielski.

Londyn, 25 października. (PAT). Król przyjął wczoraj członków nowego gabinetu, poczem na nadzwyczajnem posiedzeniu Rady Tajnej nowi ministrowie złożyli **przysięgę.**

Zagraniczna polityka Anglii.

Londyn, 25 października. (PAT). „Manchester Guardian" jest zdania, że fakt, iż Lord **Curzon** zatrzymuje tekę spraw zagranicznych nie oznacza, aby **w polityce angielskiej nie miały zajść zmiany.** Pismo wskazuje, że zapatrywania Curzona w kwestyach polityki zagranicznej już niejednokrotnie różniły się od zdania gabinetu, a jednak Curzon wreszcie przystosowywał się do opinii reszty członków gabinetu.

Bonar Law za ściślejszym sojuszem z Francyą.

Paryż. (AW). Jak się dowiaduje londyński sprawozdawca „Matin", Bonar Law oświadcza się **za ściślejszym sojuszem z Francyą,** pod tym jednak warunkiem, że **obejmie on wszystkie wspólne problemy.** Co się tyczy **kwestyi reparacyjnej,** to jest obecny premier **za uregulowaniem jej w drodze międzynarodowego układu,** który zastąpiłaby specyalna umowa angielsko-francuska.

Rozwiązanie parlamentu angielskiego.

Londyn, 26/10 (PAT). Król podpisał rozporządzenie, na mocy którego parlament zostaje rozwiązany.

Przed wyborami w Anglii.

O utrzymanie absolutnej większości dla Bonara Lawa.

Londyn. (AW). Na ogólną liczbę 605 mandatów do Izby gmin **zgłoszono już 1400 kandydatów.** Sami konserwatyści wystawili 400, koalicyjni liberałowie 200, liberałowie niezależni 300, partya robotnicza 400.

Londyn. (AW). Jak z dotychczasowego przebiegu walki wyborczej widać, **najlepiej przygotowane jest stronnictwo konserwatywne,** które już od dłuższego czasu przygotowało się do niej. Centralna organizacya konserwatystów rozesłała już całą masę ulotnych pism, w których **szczególnie ostro występuje przeciwko socyalistom,** starając się ich zdyskredytować wobec społeczeństwa. Wszystkie wyniki konserwatyści mają na całe pozyskanie **310 mandatów, co zapewniłoby Bonarowi Law absolutnej większości w przyszłym parlamencie.** Drugą z rzędu co do siły jest **partya Lloyd George'a,** rozporządzająca wprawdzie największemi środkami pieniężnemi, której dotychczas udało się jednak pozyskać **dopiero 200 mandatów.**

Konferencya Francyi, Anglii i Włoch w sprawie Wschodu.

Wiedeń. (Telef.). Donoszą z Paryża: Rokowania pomiędzy Francją, Anglją a Włochami w sprawie konferencyi Wschodu trwają dalej. Lord Curzon zaproponował, aby Turcję zaproszono dopiero później i pozostawiono sprawie Moskwy, czy pragnie zbadać sprawę Ukrainy i Gruzji.

Ameryka na konferencyi wschodniej.

Nowy Jork, 27 października. (U). Z Waszyngtonu donoszą, że Stany Zjednoczone będą prawdopodobnie na konferencyi wschodniej oficyalnie zastąpione. Przypuszczalnie jednak nie podpiszą traktatu pokojowego.

Kto będzie delegatem Francyi?

Paryż, 27 października (U). Zaproszenia na konferencyę wschodnią zostały już rozesłane. Każde państwo, mianowicie Anglia, Francya i Włochy wyślą osobnego zaproszenia. Ze strony francuskiej nie zamianowano jeszcze delegatów. — Prawdopodobnie będzie między nimi **Farrere.**

Zagranica widzi już obłudę Czech w sprawie Jaworzyny.

Kraków, 28 października.

Drobna na pozór sprawa Jaworzyny odbiła się szerokiem echem w prasie zagranicznej, zwłaszcza zaś w prasie paryskiej. Dziennik paryski „L'Eclair" poświęcił tej sprawie trzy obszerne artykuły pana **H. Grappina.** W artykułach tych p. Grappin z rzadką w prasie zagranicznej znajomością rzeczy przedstawił treść tego zatargu, wości, że dla czytelnika wymienionego pisma a przedstawił ją z takiem poczuciem sprawiedliwina **Czech okaże się w tej sprawie wcale niedwuznacznie.**

Przedstawiwszy treść zatargu i jego poszczególne fazy, zbyt jeszcze znane publiczności polskiej, aby je tu trzeba było przypominać, **pan Grappin stwierdza, że przyszłość stosunków pomiędzy polską a Czechami jest zaangażowana w tym „drobnym problemie jaworzyńskim".**

Liczni Polacy — pisze pan Grappin — należący do różnych partji, z którymi rozmawiałem w tej kwestji, zapewniali mnie, że **jedna tylko** Polska ponosiła dotychczas ofiary dla **miłej zgody**, i że w sporze obecnym nowych już ofiar ponieść absolutnie nie może.

Rada ambasadorów upoważniła Polaków pisze pan Grappin — **do przedstawienia swego projektu rozstrzygnięcia sprawy jaworzyńskiej.** Polacy opracowali taki projekt. Czechy nietylko akceptowały rokowania, ale traktatem z d. 6-go listopada podpisały zobowiązanie, co do załatwienia kwestji jaworzyńskiej po przyjacielsku. Istotnie **Polska ofiarowuje Czechom warunki wymiany,** których korzystny charakter nie może ze strony Czech uledz zaprzeczeniu. Dlaczego Czechy są tak nieczułe na względy prawa i względy faktów? Nie można oprzeć się przekonaniu, że pewne osobistości czeskie nie są ożywione lojalną wolą ugody.

P. Grappin, słuchając ze strony polskiej podobnych wywodów, myślał o artykułach ogłoszonych niedawno przez pewnego profesora geografji w uniwersytecie praskim, w wydanych w Pradze „Narodnich Listach". Profesorem tym jest pan **Dvorsky,** członek komisji delimitacyjnej. **Otóż artykuły jego zawierały mnóstwo świadomych fałszów.** Pan Grappin widział ilustracje zamieszczone przez „Cesky Svet" w nrze z 16 marca roku zeszłego. Otóż ekspert polski stwierdził, bez trudności, że te ilustracje, mające przedstawiać rzekomo krajobraz jaworzyński, były zaczerpnięte w gruncie rzeczy z zupełnie innych obszarów. Warszawski „Tygodnik Ilustrowany" **zademonstrował ten fałsz czeski** na swoich łamach i Czesi nie byli w stanie prawdzie polskiej zaprzeczyć.

W dalszym ciągu p. Grappin stwierdza, że w polskich kołach nawet nastrojonych bardzo ugodowo **zachowanie się Czechów w sprawie jaworzyńskiej zamanifestowało się rozczarowaniem.** Poseł polski w Pradze, znany ze swej ugodowości, uważał za konieczne wypowiedzieć się w gorzkich słowach wobec przedstawicieli prasy 28 sierpnia, przed udaniem się na konferencję państw małej ententy. Jeden z dzienników polskich najprzychylniej usposobionych dla utworzenia solidnego bloku Europy środkowej, wobec oporu Czechów pisał: „Traktat handlowy z 6 listopada 1921 r. powinien zainaugurować nową epokę. Jeżeli polityka impulsywna ma nadal wpływać na stosunki polsko-czeskie, to całe dzieło tego traktatu będzie zredukowane do zera. Jeśli sprawa Jaworzyny utknie, to Polska cofnie rękę wyciągniętą przyjaźnie do Pragi. Nie pozostanie wówczas nic, jak tylko zrezygnować z wszelkiej myśli realnego zbliżenia się do Czech".

Powyżej cytowany ustęp, pan Grappin zaopatruje następującym, własnym komentarzem:

„Nie należy — pisze — zapominać, że **istotnie projekt Polski, dotyczący Jaworzyny jest z jednej strony związany,** zgodnie z deklaracją polską z dnia 28 kwietnia roku zeszłego, **z wykonaniem układu odnośnie do Orawy, a z drugiej** strony według punktu B. aneksu, z **traktatem politycznym** z 6 listopada roku zeszłego. **Istnieje** zatem wszelki powód do obawy, **że odrzucenie propozycji uczynionych przez rząd warszawski w tym szczególnie względzie, może pociągnąć za sobą upadek dawniejszych układów terytorjalnych,** nie wyłączając nawet układu dotyczącego Ziemi Cieszyńskiej. Albowiem, nie należy tem więcej zapominać, że Sejm polski nie ratyfikował dotychczas traktatu polsko-czeskiego z listopada roku zeszłego".

Stwierdziwszy, że sprawa jaworzyńska pozornie drobna, zatrąca o rozległe sprawy polityczne, pan Grappin zwraca uwagę na poważne konsekwencje, jakie na tem tle mogłyby wyniknąć w razie **jeszcze głębszego zakłócenia stosunków pomiędzy Pragą a Warszawą.**

Konstytucya sowiecka.

Kraków, 28 października.

W chwili, gdy rozpoczęto w Rosji przygotowania do zebrania się wszechrosyjskiego kongresu sowietów i gdy nie siłą umów, lecz siłą faktów zaczyna Rosja wstępować do „koncertu" państw europejskich, nie od rzeczy będzie dać rzut oka na ustrój rządowy, tak, jak się on teraz przedstawia w dawnem cesarstwie rosyjskiem.

Obecną „konstytucję" republiki federacyjnej sowietów stanowi ustawa zasadnicza z dnia 10 lipca 1918, w której 7 i 8 kongres wszechrosyjski sowietów poczyniły pewne zmiany, a które zmodyfikuje też zapewne mający się teraz zebrać kongres 9-ty.

Zasadnicza komórka, z której stopniowo powstaje cały organizm państwowy, jest **sowiet** (rada) **wiejski,** wybierany co roku przez każdą wieś z osobna, o ile liczy 400 mieszkańców, i **sowiet miejski** w miastach, liczących najmniej 10.000 mieszkańców. Sowiety wiejskie wybierają **sowiet wołości** (gminy zbiorowej), a **sowiet gubernjalny** zostaje wybrany przez sowiety wołości i miast. Wreszcie te sowiety gubernjalne wybierają członków **wszechrosyjskiego kongresu sowietów,** czyli parlamentu.

Każdy z wymienionych sowietów (po wsiach i miastach) wybiera ze swego łona **komitet wykonawczy,** którego zadaniem jest administrować wsią, wołostią, miastem, lub gubernją oraz kontrolować sowiety niższego stopnia.

Wszechrosyjski kongres sowietów, wybierany także co roku (pierwotnie miał być wybierany co kwartał), wybiera **centralny komitet wykonawczy.** Składa się ten komitet z 386 członków, zbierający się na sesję tylko trzy razy do roku, a przelewający swą władzę na stałe biuro, którego kierownik jednoczy w swem ręku władzę prezydenta parlamentu i prezydenta republiki.

Komisarzy ludowych wybiera z pomiędzy swych członków ten komitet centralny, którego przewodniczącym jest obecnie **Kalinin.**

Ustawa wyborcza do tych wszystkich sowietów różni się bardzo swemi przepisami od ustaw tego rodzaju w krajach Europy środkowej i zachodniej. Mianowicie pozbawieni są prawa wyborczego czynnego i biernego ci, co żyją z dochodu zdobytego nie pracą rąk własnych, kupcy, duchowni i osoby, zatrudniające robotników. Obecnie jednak znosi się na to, że § 65 konstytucji, zawierający te ograniczenia prawa wyborczego, będzie w ten, lub inny sposób zmieniony przez wszechrosyjski kongres sowietów, za czem ma być także i Lenin a co zresztą zgadzałoby się z tym prądem reformatorskim, jaki daje się zauważyć ostatniemi czasy wśród sfer kierujących losami republiki sowieckiej.

Prąd ten wywoła między innemi zmianami, zdaniem znawców stosunków w Rosji dzisiejszej, ten skutek, że obecny ustrój państwowy republiki sowieckiej będzie nabierał coraz więcej znamion **republiki chłopskiej,** w przeciwieństwie do ustroju teraźniejszego, dającego „*de facto*" przewagę miejskiemu żywiołowi robotniczemu. Przekonano się bowiem, że chłopi stanowią jedyny żywioł, na którym opierając się, będzie można dokonać odbudowy ekonomicznej Rosji, nękanej głodem wskutek biernego oporu żywiołu chłopsko-rolniczego.

Spekulacya i odbudowa Rosyi.

Paryska „Polonia" przytacza opinię p. Kazimierza Bermańskiego, bawiącego w Paryżu prawnika i ekonomisty, który niedawno przybył z Rosyi, o panujących tam stosunkach. Na pytanie, jak sobie tłomaczyć należy wzrastający powszechnie w Europie interes dla ekonomicznej odbudowy Rosyi, odpowiedział p. Bermański:

Mojem zdaniem, wyjaśnienia należy szukać w dwóch przyczynach. Pierwsza przyczyna, to fakt, że w Europie nagromadziły się wskutek wojny w rękach nowych kapitalistów, spekulacyjnie usposobionych, znaczne kapitały spekulacyjnego pochodzenia. Ten kapitał spekulacyjny gotów jest zaangażować się w Rosyi, aby skanalizować źródła bogactw leżących na powierzchni, które uszły zagładzie, a znajdują się jeszcze bądź w rękach prywatnych, bądź w rękach skarbu rządowego. Druga przyczyna polega na naiwnej może wierze, że w Rosyi nastąpi zmiana systemu rządowego w drodze tak zwanej ewolucyi, że wtedy zapanują „normalne" stosunki burżuazyjne, „normalny" wyzysk robotnika i „normalne" dochody. Trzeba więc być w pierwszym szeregu na placu.

W ten sam sposób rozumowali w Rosyi tak zwani nowi spekulanci, to jest spekulanci aprowizacyjni i walutowi, którzy uszli zagładzie „czeki" i którzy zaangażowali swe kapitały na wynajem sklepów i przedsiębiorstwa handlowe. Wtedy to (na wiosnę 1922 r.) rzucono masami na rynek Petersburga i Moskwy brylanty i walutę, które natychmiast skupili za sowieckie pieniądze cudzoziemcy i może... ajenci rządu sowieckiego.

Prawdą jest jednak, że cudzoziemcy mają silniejsze płuca i mogą czekać dłużej niż nowi kupcy moskiewscy. Uważam, że rząd sowietów może z zupełną świadomością dać kapitałowi spekulacyjnemu możność zarobkowania w Rosyi, o ile będzie to odpowiadało celom jego polityki zewnętrznej lub wewnętrznej. Lecz jestem przekonany, o ile znam rząd rosyjski i panujące prądy, że **dużo niespodzianek spotka tych,** co chcieliby uważać koncesye za konia trojańskiego, na którym można wjechać do Kremlu.

NADESŁANE.

Za dział ten Redakcya nie bierze żadnej odpowiedzialności.

L. 31436

Lwów, d. 10 października 1922

Ogłoszenie licytacji ofertowej

na wydzierżawienie siły wodnej (około 50 koni) **na rzece Gnieźnie w Krowince** obok Trembowli, własn. fundacji Bawórowskiego.

Dzierżawa długoterminowa (12—18 lat), dzierżawca ma odbudować młyn i urządzenia wodne, a nadto płacić czynsz oznaczony w centnarach pszenicy. Po ekspiracji dzierżawy młyn, (względnie inny zakład przemysłowy) staje się w całości własnością fundacji.

Oferty w zamkniętych kopertach, zaopatrzonych odpowiednim napisem, przy dołączeniu kwitu na wadjum w kwocie dwustu tysięcy marek, które złożyć należy w Kasie skarbowej A we Lwowie (ul. Kościuszki) wnosić można do protokołu podawczego Tymczasowego Wydziału Samorządowego do dnia 15 grudnia b. r.

Tymczasowy Wydział Samorządowy zastrzega sobie swobodny wybór oferty.

5376 Pazdro wr.

Wiadomości bieżące.

Kraków, 28 października.

5 mandatów polskich do Sejmu kowieńskiego.

„Dziennik Gdański“ donosi z Kowna: Według danych prywatnych, zebranych przez centralny komitet wyborczy, polskie listy wyborcze mają szanse otrzymać w okręgu kowieńskim 2 mandaty, w rosieńskim 1 mandat, w uciańskim 1 mandat poniewieskim 1 mandat. **W ten sposób Polacy zdobyliby 5 mandatów poselskich z Kowna.** Dalej donosi „Dziennik Gdański“, że w okręgu rosieńskim wybrano 1 Polaka, 2 chrześcijańsko-demokratów, 3 socyalnych ludowców, 1 socyalno-demokratę i 1 Żyda.

Tajemniczy niszczyciel przewodów telegraficznych.

Z Warszawy donosi (Z). Wczoraj zdarzył się niezwykły wypadek **przepiłowania kabla telegraficznego, łączącego Pragę z Warszawą.** Przepiłowanie nastąpiło w biały dzień, w miejscu, gdzie pracują robotnicy koło przewodów telegraficznych. Pomiędzy nimi zjawił się jakiś nieznany osobnik o wyglądzie robotnika ślusarskiego i najspokojniej wziął się do piłowania kabla i to na długości dziesięciu łokci, co wyrządzić mogłoby milionową wprost szkodę. W ostatniej chwili zdołano mu jednakże przeszkodzić, gdyż w czasie przepiłowywania ukazywały się w centrali telegraficznej jakieś dziwne ogniki, jakoteż nastąpiła chwilowa przerwa w połączeniach, co naprowadziło na domysł, że ktoś niepowołany przy kablach manipuluje. Tajemniczy osobnik zdołał się ulotnić.

Polska a Austrya.

„Wiener Allg. Ztg.“ podaje p. t. „Polska a Austrya“ artykuł pewnego polityka austryackiego, który stwierdza, że Polska przez rychłą **ratyfikacyę sejmową traktatu handlowego austro-polskiego** i przez objęcie 10% gwarancyi kredytów genewskich **złożyła dowód swoich uczuć przyjaznych dla Austryi.** Ze wszystkich państw sukcesyjnych Polska pierwsza zrozumiała, że Wiedeń, jako punkt centralny gospodarczy i komunikacyjny ma jeszcze zawsze dzięki swojemu położeniu geograficznemu wielkie znaczenie. **Między Polską a Austryą niema żadnych antagonizmów.** Autor podnosi jako wielką zasługę posła polskiego w Wiedniu hr. **Lasockiego,** że dążył do zbliżenia gospodarczego obu tych państw. — Hr. Lasocki, który posłował do parlamentu austryackiego, ma szeroko rozgałęzione stosunki w Wiedniu, umie wszystkie rokowania między obu państwami prowadzić w duchu ugodowym i pojednawczym.

Owocem jego usiłowań jest **traktat handlowy,** który austryackiemu przemysłowi zapewnia szereg znacznych korzyści. Autor podkreśla w końcu, że **Wiedeń powinien bardzo pielęgnować swoje stosunki z Polską,** albowiem utrzymanie tych stosunków wyzwala Wiedeń z pod terrorystycznych wpływów Małej Ententy i otwiera szerokie pole działalności gospodarczej Wiednia.

Benesz o Austryi.

Czeski minister Dr Benesz wygłosił w Izbie poselskiej dłuższą mowę polityczną poświęconą **zagadnieniu austryackiemu.** Zdaniem **Benesza** konferencya genewska jest jednym z najważniejszych faktów historycznych doby obecnej, gdyż konsoliduje stosunki polityczne w Europie środkowej i uniemożliwia, by Austrya mogła być potraktowana przez jakiekolwiek państwo jako przedmiot transakcyi. **Austrya jest zdaniem Benesza zdolna do samodzielnego życia!** Benesz jest przekonany, że będzie nadal niezawisłą.

Masoni niemieccy przeciw exces̄arzowi Wilhelmowi.

Ex-cesarz Wilhelm zaatakował w swoich pamiętnikach dwie masońskie loże niemieckie, kierowane przez obcą finansyerę, że pozostawały w czasie wojny w tajnych stosunkach z paryską lożą Wielkiego Wschodu, natomiast

inni masoni niemieccy byli lojalni i wierni. W odpowiedzi na to wielka loża-matka we Frankfurcie nad Menem publicznie zaprotestowała przeciw podejrzeniom Wilhelma, albowiem po wybuchu wojny zerwała wszelkie stosunki z zagraniczną masoneryą.

Teofil Gautier.

Dnia 23 bm. literacki Paryż obchodził 50-tą rocznicę zgonu Teofila **Gautiera,** zmarłego w 64 roku życia w Neuilly w pełni sił twórczości literackiej, w dniu 23 października 1872. Teofil Gautier był heroldem i historykiem romantycznej szkoły francuskiej, był słynnym krytykiem, fejletonistą, lirykiem i powieściopisarzem. On wywalczył powodzenie w teatrze w roku 1830 dla „Ernaniego“ Wiktora Hugo. Poezje Gautiera odznaczają się niezrównanem mistrzowstwem formy, bogactwem rytmiki wiersza i rymów oraz mozaikową barwnością słów, których gra, mieniąca się tęczowemi barwami, zachwyca w tych utworach. Napisał szereg romansów, jak n. p. „Podróż po Hiszpanii“. Jego znana powieść „Awalar“, tłomaczona przez p. Zofję Jachimecką na język polski, ma za bohaterkę Polkę, hrabinę Łabińską, w której się kocha do szaleństwa Oktawiusz de Saville. Fantastyczna ta powieść należy do tych utworów literatury francuskiej, w których spotykamy się z artystycznym typem Polki jak n. p. w Balzaku, Merimeego i innych.

Nafta w Meksyku.

Produkcya naftowa w Meksyku rozwija się tak szybko, że w przeciągu 10—12 lat dosięgła jednej trzeciej tej ilości, do jakiej doszły Stany Zjednoczone w przeciągu lat 60.

Na północ od państewka Vera Cruz położone są pola naftowe zajmujące około 62.175 akrów. Tylko ta przestrzeń jest eksploatowana, ale na podstawie badań geologicznych można przypuszczać, że zawierają naftę tereny jeszcze na przestrzeni 150,112.000 akrów.

Szyby położone w tej okolicy dają po 10,719 beczek dziennie, podczas gdy amerykańskie dają tylko po 5 beczek dziennie. Szyby te nie są zresztą eksploatowane intensywnie, jest to zaledwie 10—12 proc. tego, co może być osiągnięte. Jak wynika z raportu oficyalnego do rządu meksykańskiego od 1901—1921 r. wydobyto 729.821.339 beczek nafty. W 1921 r., gdy wyświdrowano 184 nowe studnie otrzymano 193,397,567 beczek. Naftę tę przerabiają w Ameryce. Ale Francuzi myślą o założeniu zakładów naftowych na miejscu w Meksyku i o wysyłaniu nafty wprost do Europy, gdzie zrobi ona konkurencyę nafcie innych krajów. Produkcya nafty w Meksyku kosztuje bardzo tanio w porównaniu ze Stanami Zjednoczonemi.

Radium wartości 70.000 lirów w żołądku.
Niebezpieczna operacya.

(l) Przed paru tygodniami pewna Włoszka, Beatrycza Concetta, przybyła do Neapolu dla zasięgnięcia porady lekarskiej celem pozbycia się przykrego obrzmienia, które utworzyło jej się w ustach. Pacyentka udała się do dra Manueli Spinelli, który dla usunięcia nabrzmiałości zastosował radium. W czasie zabiegu, pewnego dnia gdy pacjentka nieostrożnie poruszyła językiem, kawałeczek radium przedstawiający wartość 70.000 lirów, dostał się do kanału pokarmowego, a stamtąd do żołądka.

Wszelkie próby usunięcia drogą naturalną radium z żołądka okazały się bezskuteczne. Sytuacya była tembardziej krytyczna, że pozostawanie radium w żołądku stanowiło poważne niebezpieczeństwo dla pacyentki. Dr. Spinelli zdecydował się wobec tego na otworzenie żołądka. Pierwsza operacya nie dała pożądanego wyniku, musiano więc przedsięwziąć drugą, przy której udało się chirurgowi wydobyć wreszcie kawałek radium. Ponieważ chirurg w czasie operacyi nadwerężył nieco wewnętrzną ścianę żołądka, pacyentka wytoczyła przeciwko drowi Spinelli skargę o uszkodzenie ciała.

Zaślubiona z... drzewem.

(l) Wedle jednego z najdziwniejszych obyczajów, istniejących dotąd w Indyach, najstarsza córka rodziny zaślubioną bywa z jakiemś drzewem lub kwiatem. Wśród szczepów indyjskich utrzymuje się prawo, na mocy którego młodsza córka nie może wyjść za mąż, dopóki starsza nie znalazła męża. Zdarza się czasami, że młodsza zaręcza się, gdy starsza jest jeszcze wolna. Aby więc młodszej córce nie odmówić możliwości szczęścia małżeńskiego, indyanie uciekają się do podstępu, który jest do pewnego stopnia wypełnieniem, równocześnie zaś obejściem, obowiązującego prawa. Najstarsza córka wśród uroczystej ceremonii zawiera wówczas związek ślubny z drzewem lub z wielkim jakimś kwiatem. Obrzęd ten wymaga jednak pewnych ostrożności. I tak n. p. „narzeczony“ powinien być śliwą, jabłonią lub drzewem brzoskwiniowem, z takiem bowiem tylko drzewem może się żona rozwieść w przyszłości, na wypadek gdyby zapragnęła posiąść także męża w ludzkiej postaci. Gdyby jednak wyszła „za mąż“ za pinię, wiąza lub topolę, nie mogłaby nigdy potem zażądać rozwodu, są to bowiem drzewa święte, których niemożna znieważać odbieraniem raz im powierzonej żony.

Pierwszy śnieg.

Pierwszy śnieg — jak pierwsza miłość — przeczyście biały, zwiewny, poetyczny, zwykle zawczesny — i... nietrwały... Stopi go lada gorętszy promień słońca i w lepkie, czarne błoto zamieni...

Nie czekając św. Marcina, którego tradycyonalnym przywilejem jest przybycie „na białym koniu“ — spadł śnieg puszysty, biały...

— Śnieg spadł, proszę pani — oznajmia służąca pięknej pani Izie, zakopanej jeszcze w puchy pościeli.

— A! to doskonale!... Nareszcie będę mogła ubrać się w mój śliczny, nowy płaszcz futrzany, i czapkę z białego pluszu, w której mi tak do twarzy!...

Biada kobieta o wielkich, smutnych oczach spogląda przez szybę na fruwające w powietrzu białe płatki.

— Pierwszy śnieg... Jakże szczęśliwą byłam w zeszłym roku, gdy po raz pierwszy zamigotały srebrne gwiazdeczki... Były jak kwiaty cudne... a dziś to całun ciężki, co spada na grób mych marzeń, mojego szczęścia.

— Śnieg!... śnieg!... mamusiu!... — wrzasnął ośmioletni Józio — jak tak ze dwa dni popada — to będzie można zrobić bałwana!...

— Już śnieg!... — jęknął urzędnik — a gdzie węgiel!... ziemniaki!... Ojej!...

A śnieg miękką, wilgotną szatą odziewa miasto... Pierwszy, przedwczesny śnieg. (Mig).

Z TARGU. Na wczorajszy targ zniesiono wielką ilość ziemniaków i kapusty, ceny jednak utrzymywały się prawie na dotychczasowej wysokości. Za 100 kg. ziemniaków żądano od 5.000—6.500 Mp., w detajlicznej sprzedaży za 1 kg. 65 — 70 Mp., kapusta za 100 kg. 7.500 — 8 000 Mp., cebula za 1 kg. 280 — 300 Mp. Nabiału było poddostatkiem. Żądano za 1 litr mleka zbieranego 200 — 220 Mp., niezbieranego 250 — 300 Mp., śmietany słodkiej 350—400 Mp., kwaśnej 500—600 Mp., masło za 1 kg. 4.800—5.200 Mp., ser za 1 kg 700—800 Mp., jajo 100—120 Mp. za sztukę. Drób płacono: za sztukę 3.000—5.000 Mp, kurczęta para 2.000—3.500 Mp., kaczka 2.000—3.500, gęś 4.500—7.000 Mp. Zwieziono także dosyć kwiczołów i żądano 600 Mp. za sztukę. Za zająca płacono 3.500—4.500 Mp.

NOWY CENNIK PIECZYWA I WĘDLIN. Na wczorajszem posiedzeniu Komisji cennikowej Rady miasta Krakowa przyjęto do wiadomości nowy cennik pieczywa i tak: 1 kg. chleba żytniego jasnego kosztować będzie 360 Mp., zaś razowego 300 Mp., bułka 6 dkg. 48 Mp., pieczywo luksusowe 3 dkg. 38 Mp., solodrąg 3 dkg. 28 Mp. W sklepach cena chleba wyższa o 10 Mp. na 1 kg., zaś bułek 2 Mp. na sztuce.

Ceny wędlin i tłuszczu nie zostały dotąd ustalone, jak się jednak dowiadujemy, mają być podwyższone o 8 — 20 procent.

Ceny węgla pozostały te same, podrożały tylko koszta transportu, skutkiem czego węgiel w składach drobnych handlarzy w mieście kosztować będzie o 80 Mp. drożej na 1 cetnarze metrycznym. Natomiast węgiel w składach przy ul. Pawiej sprzedawany będzie po dotychczasowych cenach. W konferencji wziął udział reprezentant województwa Dr Lewicki. Nowy cennik obowiązywać będzie od dnia dzisiejszego.

DYREKCJA MIEJSKIEGO MUZEUM PRZEMYSŁ. ogłasza, że 1) Kino-Muzeum wyświetla począwszy od soboty dnia 28-mego, 29 bm, oraz 2-go listopada b. r. nowy program pouczający. 2) Wykłady nauki o stylach w Muzeum przem. Smoleńska, l. 9 rozpoczynają się dnia 29 bm. (niedziela) o godz. 10-tej przed południem.

NA KURSIE KORONKARSTWA w Państwowej Szkole Zawodowej Żeńskiej w Krakowie (ul. Syrokomli) może być przyjętych kilka uczenic, mających ukończonych lat 14. Absolwentki mogą otrzymać po ukończeniu kursu zajęcie jako instruktorki na prowincji.

W SPRAWIE BUDOWY DOMU WYCIECZKOWEGO DLA MŁODZIEŻY. Jak się dowiadujemy, krakowskie Kuratorjum szkolne oraz, Towarzystwo krajoznawcze krzątają się żywo około rychłego rozpoczęcia budowy domu dla wycieczek, głównie młodzieży szkolnej, przybywającej do naszego miasta z różnych stron kraju. Wobec dotychczasowego nędznego mieszczenia wycieczek w baszcie wawelskiej, względnie w dawnych koszarach na Dąbiu, zachodzi potrzeba, zanim podjęta zostanie budowa właściwego gmachu, wzniesienie choćby prowizorycznego baraku na gruntach fortecznych za ul. Karmelicką. Gmina wyznaczyła już na ten cel Tow. krajoznawczemu parcelę, a w najbliższych dniach prezydjum miasta zaprosi wszystkie interesowane czynniki na konferencję, na której ustalony będzie szczegółowy plan budowy baraku. Zarówno Kuratorjum, jak i T-wo krajoznawcze rozporządzają już na ten cel kwotą kilkunastu miljonów marek.

Z ŻYCIA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. Dnia 28 paźdź. w sobotę odbędzie się Zwyczajne Walne Zebranie członków Stowarzyszenia „Odrodzenie“ w lokalu Stowarzyszenia, ul. Kanonicza 15, o godz. 6.30 w pierwszym, a o 7-mej w drugim terminie. Dyżury odbywają się codziennie w lokalu między 6-tą, a 7-mą godziną wiecz.

ZEBRANIE B. LEGJONISTÓW. W sobotę o godz. 6-tej popoł. w sali Małop. T-wa Rolniczego (Plac Szczepański l. 8. II p.) odbędzie się zebranie członków Stowarzyszenia b. legjonistów, ich rodzin, oraz wprowadzonych gości. Na zebraniu wygłoszą prelekcje: 1) Dr. Zdzisław Kwieciński na temat: „Sejm, Senat i Zgromadzenie narodowe Rzeczypospolitej Polskiej.“ — 2) prof. Bolesław Pochmarski na temat: „Droga Legjonów na tle chwili obecnej.“ Po referatach odbędzie się dyskusja.

ARTYŚCI TEATRU MIEJSKIEGO O PODWYŻKI PŁAC. Artyści teatru miejskiego im. J. Słowackiego w Krakowie, wnieśli wczoraj pismo do prezydjum miasta z żądaniem podwyżki płac o 20 procent. Żądania te artystów będą rozpatrywane na konferencji międzyprezydjalnej w najbliższych dniach.

WYKŁAD dzisiejszy p. Dr. Melanji Grafczyńskiej w Kollegium Wykładów Naukowych o Schumanie ilustrować będą pp. prof. Czerny-Schwarcenberg (fortepian), Dr. Czerny-Schwarcenberg (skrzypce) tudzież Bigot i Ciechanowska (śpiew).

STOW. MERKAR - HACSIRIM (Sala „Ezry“, ul. Krakowska 41) komunikuje: W sobotę, dnia 28 b. m. o godz. 3.30 odbędzie się wykład Dra. Menaschego na temat „Nasze cele i drogi.“

TOWARZYSTWO SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE otwiera wystawę obrazów i rzeźb, oraz projektów gmachu muzealnego w Krakowie. Otwarcie odbędzie się w niedzielę, dn. 29 bm. o godzinie 11.30 przed południem w Pałacu Sztuki przy placu Szczepańskim.

ZALICZKI NA PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI MIEJSKICH. Od dn. 1 list. b. r. Główna Kasa miejska będzie przyjmowała wpłaty zaliczek na przekazany gminom miejskim podatek od nieruchomości w Krakowie za rok 1922 i 1923 w wysokości podatku domowo-czynszowego, wymierzonego przez tutejszą administrację podatków na rok 1920. Magistrat wzywa właścicieli realności, podległych dotychczasowemu podatkowi domowo-czynszowemu, aby z zapłatą rzeczonego wyżej podatku zgłaszali się od powyższego dnia w Głównej Kasie miejskiej i w tym celu przynosili ze sobą książeczki płatnicze podatku domowo-czynszowego.

GŁÓD MIESZKANIOWY. W najbliższym czasie ma powstać w Krakowie kooperatywa mieszkaniowa, celem podjęcia budowy czterech domów na gruntach przy ul. Jabłonowskich. Tymczasowy komitet urządza w gmachu Izby handlowej w poniedziałek 30 bm. zebranie, na które proszeni są wszyscy, mający zamiar przystąpić do kooperatywy. Referował będzie radca Stryjeński.

NOWE POCIĄGI OSOBOWE MIĘDZY KRAKOWEM A KATOWICAMI. Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie komunikuje: Z dniem 1 listopada b. r. uruchamia się nową parę pociągów osobowych bezpośredniej komunikacji między Krakowem a Katowicami i z powrotem, odjazd z Krakowa o godz. 7.00, przyjazd do Katowic o godz. 9.34, z powrotem odjazd z Katowic o godz. 12.56, przyjazd do Krakowa o godzinie 15.18.

Równocześnie z uruchomieniem powyższych pociągów znosi się bieg pociągu nr. 428/429 A między Trzebinią, a Katowicami. Zaznacza się zarazem, iż z dniem 1 listopada b. r. tracą połączenia: Pospieszny nr. 2, z Trzebini i Szczakowej do Katowic oraz osobowy nr. 28 z Trzebini do Katowic.

PASKARZE ŻYWNOŚCI PRZED SĄDEM. Wczoraj w sądzie okręgowym karnym odbyła się rozprawa przeciw zorganizowanej szajce handlarzy, którzy na kolei skupywali od żołnierzy transportujących środki żywności cukier i tłuszcze i puszczali ten towar następnie na pasek. Na ławie oskarżonych zasiedli

Proti Filipek, Franciszek Kruk, Władysław Bugajski, Jan Grzyb, Tomasz Głuch, Władysław Malczyk i Ferdynand Raszyk. Rozprawę odroczono z powodu niezjawienia się świadków. Przeciw żołnierzom sprzedającym żywność paskarzom odbędzie się w tych dniach rozprawa w sądzie wojskowym.

ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW. Onegdaj organa policji śledczej aresztowały w Krakowie kilku działaczy komunistycznych, którzy pod płaszczykiem organizacji Komitetu wyborczego Związku proletorjatu miast i wsi rozwijali swoją działalność tak w Krakowie, jako też w Zagłębiu chrzanowskiem, Jaśle i Nowym Sączu. Aresztowanie nastąpiło w chwili, gdy działacze z prowincji odbywali w naszem mieście narady. W ręce policji wpadli: Paweł Sierankiewicz, Józef Dyja, Feliks Zagoński, Juljan Zbroja, Bernard Rosenbaum, oraz dwaj wysłanicy z Warszawy, a to: Józef Nowakowski, oraz Wincenty Przewoźniak. W mieszkaniach komunistów znaleziono wielką ilość broszur i odezw bolszewickich, które zakwestjonowano. Wszystkich odstawiono do więzień sądu okr. karnego; Zbroję i Rosenbauma po spisaniu protokołu wypuszczono na wolność.

Równocześnie przeprowadziła policja podobne rewizje w mieszkaniach działaczy komunistycznych po prowincji, przyczem dokonano licznych aresztowań.

DR. CARPENTER NIE PRZYJEDZIE. Zapowiadany przyjazd do Krakowa głośnego dziennikarza amerykańskiego, przedstawiciela 12-tu pism przemysłowych Dr. Carpentera — nie nastąpi. Doniósł o tem w dniu wczorajszym telefonicznie do prezydjum miasta Krakowa p. Mickiewicz, towarzyszący amerykańskiemu dziennikarzowi w jego podróży po Polsce.

DR. RADWAN I DR. TO-RHAMA, którzy swoim wieczorem eksperymentalnym wywołali prawdziwą sensację w naszem mieście, wystąpią po raz ostatni w niedzielę 29 bm. w Starym Teatrze. Bilety są do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8.

TYTUŁ INŻYNIERA. (Z) Dnia 25-go października weszła w życie ustawa sejmowa w sprawie tytułu inżyniera. Ustawa przewiduje, że tytuł inżyniera jest stopniem akademickim nabywanym we wydziałach technicznych szkół akademickich. Dyplomy uzyskane we wszystkich państwach zaborczych są ważne i nie potrzeba ich nostryfikować.

DNI WOLNE OD PRACY PRZY KOLEI. Jak się dowiaduje „Gaz. Lwow.“ ustalono obecnie na podstawie odnośnych rozporządzeń Ministerstwa kolei żelaznych — aż do wyjścia ustawy regulującej dni świąteczne — dni wolne od pracy w biurach i warsztatach kolejowych. Są niemi: 1. stycznia, 6. stycznia, 3 maja, 29. czerwca, 15 sierpnia, 8. września, 29. września (na obszarze Małopolski z wyłączeniem W. Księstwa Krakowskiego i obszaru po lewej stronie Wisły), 1. listopada, 8. grudnia, 25. i 26. grudnia, drugi dzień Wielkiejnocy, Wniebowstąpienie Pańskie, drugi dzień Zielonych Świątek i Boże Ciało. Ponadto trwa praca w Wielką Sobotę i w wigilję Bożego Narodzenia tylko do godziny 12 w południe.

Z kraju.

UROCZYSTOŚĆ POŚWIĘCENIA WARSZTATÓW WAGONOWYCH odbędzie się w Tarnowie 28. b. m. o godz. 10 rano.

SPRAWNOŚĆ SĄDOWNICTWA W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ. Delegowany przez ministerstwo sprawiedliwości do Wschodniej Małopolski sędzia Lorenz powrócił do Warszawy i złożył ministrowi Makowskiemu sprawozdanie o stanie spraw karnych prowadzonych na tle politycznem. Ze sprawozdania tego wynika, że urzędy prokuratorskie we wschodniej Małopolsce mimo przeciążania, przestrzegają ściśle interesów bezpieczeństwa ludności. Wobec tego dalszy wyjazd delegata do okręgu apelacji lwowskiej nie jest potrzebny, a zarządzenie usunięcia pewnych braków będzie wydane.

IZBA RĘKODZIELNICZA W KATOWICACH. obejmująca obszar województwa śląskiego, została otwarta d. 25. b. m.

STRAJK ZECERÓW WE LWOWIE trwa w dalszym ciągu. Prawdopodobnie w niedzielę ukaże się pierwszy numer wspólnego dziennika.

KONGRES PRACOWNIKÓW PAŃSTW. MAŁOPOLSKI zwołują organizacje urzędnicze na dzień 29 października b. r. o godzinie 10-tej rano do sali Rady Miejskiej we Lwowie (Rynek — ratusz). Dla nadania większej powagi wiecowi, oraz silniejszego uwydatnienia postulatów pracowników państwowych, wyklucza się z porządku dziennego na podstawie jednomyślnej uchwały reprezentantów związków, sprawy polityczne i międzyzwiązkowe.

OBIAD POŻEGNALNY U POSŁA ANGIELSKIEGO. „Kurjer warszawski“ donosi: Poseł angielski w Warszawie p. Maks Mueller wydał wczoraj obiad pożegnalny dla p. Skirmunta, który w najbliższych dniach wyjeżdża do Londynu, jako poseł polski przy rządzie Wielkiej Brytanji.

SZKARLATYNA W WARSZAWIE. Wydział zdrowia publicznego magistratu m. Warszawy ogłasza: Liczba przypadków szkarlatyny, jednej z najcięższych chorób szerzącej się przeważnie wśród dzieci i młodzieży szkolnej, w miesiącu bieżącym stale wzrosła, chorują nietylko dzieci, lecz i osoby starsze; przebieg choroby ciężki; odsetek przypadków, kończących się śmiercią, znaczny.

MUZEUM GOETHEGO OKRADZIONE. (U). We czwartek popołudniu okradzione zostało muzeum narodowe Goethego. Skradziono najrozmaitsze przedmioty, między innymi pierścień ślubny i tabakierkę.

WYNIK KONKURSU NA HUMORESKĘ. Na konkursie literackim „Kurjera warszawskiego“ na humoreskę, wczoraj rozstrzygniętym, pierwszą nagrodę przyznano p. Feliksowi Gwiżdżowi za nowelę p. t. „Za Obyrtacza“, drugą zaś p. Zygmuntowi Bartkiewiczowi za nowelę p. t. „Jak to in illo tempore bywało“.

POLSKO-JAPOŃSKIE TOWARZYSTWO. (Wir). Wczoraj odbyło się w Warszawie posiedzenie inauguracyjne towarzystwa polsko-japońskiego, mającego na celu kulturalne zbliżenie między Japonją a Polską. Prezesem towarzystwa wybrano hr. Henryka Potockiego, wiceprezesem Dra Jana Frączkiewicza, skarbnikiem prof. Radziszewskiego, sekretarzem p. Henryka Klepackiego. Prezesami honorowymi zostali mianowani: minister japoński dla spraw zagranicznych, hr. Ucziola i p. Skirmunt.

SPRAWA BILETÓW ZNIŻKOWYCH DLA KOLEJARZY. Warszawska „Gazeta Poranna“ podaje, że Najwyższa Izba Kontroli Państwa zwróciła się do Ministerstwa Kolei z żądaniem **ograniczenia korzystania z biletów zniżkowych przez personal kolejowy.** Nadmierne korzystanie z biletów zniżkowych przez kolejarzy pociąga ze skarbu, według zestawienia Najwyższej Izby Kontroli państwowej, straty dochodzące w okresie od maja 1921 roku do maja 1922 roku **do półtora miljarda marek** i sprowadzają obciążenie transportu osobowego kolei ze szkodą dla potrzeb i wygody publiczności.

REGULAMIN PRZYSIĘGI WOJSKOWEJ. (Z) Ministerstwo spraw wojskowych opracowuje projekt roty i regulaminu przysięgi dla wojskowych. Po ostatecznem opracowaniu projektu, będzie on przedłożony radzie ministrów dla załatwienia.

Ze świata.

REHABILITACJA POSELSTWA POLSKIEGO W HELSINGFORSIE. Ministerstwo spraw zagranicznych ogłasza: Wobec wiadomości zamieszczonej w jednem z pism warszawskich o wykryciu nieporządków w poselstwie polskiem w Helsingsforsie, ministerstwo stwierdza, że wiadomość ta jest zupełnie nieprawdziwa. Zmiana na stanowisku posła w Helsingsforsie nastąpiła wskutek normalnych przesunięć personalu.

SZALJAPIN W NOWYM YORKU. Słynny śpiewak rosyjski Teodor Szaljapin zawarł umowę z dyrekcją opery w N. Yorku na 6-cio miesięczny sezon. Za jeden występ otrzymywać będzie 2.500 dolarów.

PROF. EINSTEIN KANDYDATEM DO NAGRODY NOBLA. Dzienniki szwedzkie donoszą, że szwedzkie koła naukowe zamierzają wysunąć na kandydata do tegorocznej nagrody Nobla z fizyki prof. Einsteina. Przeciwko temu projektowi wystąpił energicznie prof. wyższej szkoły technicznej w Sztokholmie Edward Westin. Zdaniem tegoż, Einstein nie jest uczonym a jego teoria jest zwyczajnym plagjatem. Twierdzenie jednak Westina nie wytrzymuje krytyki i spotkało się z ostrą repliką szwedzkich kół naukowych.

AMERYKAŃSKA AGENCJA TELEGRAFICZNA W GDAŃSKU. (Z) Grono finansistów amerykańskich przebywających obecnie w Gdańsku utworzyło nową agencję telegraficzną, pod nazwą „Baltic New Serwices“ której zadaniem ma być informowanie w pierwszej linii Stanów Zjednoczonych i Kanady o życiu gospodarczem i politycznem krajów bałtyckich, Rosji sowieckiej i Gdańska.

POWRÓT POLSKICH DZIECI Z JAPONII. (Z) Przybyła do Warszawy pierwsza część transportu, licząca 42 osoby, dzieci polskich repatrjantów z Japonji.

Z kroniki żałobnej.

ZMARLI: Ludwik Rybka, towarzysz sztuki drukarskiej, zmarł w Krakowie dnia 26 bm., przeżywszy lat 52. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu zwierzynieckim dziś, w sobotę 28-go b. m. o godz. 4 popol.

TEATR, LITERATURA, SZTUKA.

Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. „To, co najważniejsze“ — stało się istotnie najważniejszem zdarzeniem artystycznem naszego miasta. Wszystkie dotychczasowe przedstawienia tej sztuki ściągają tłumy widzów, oklaskujących doskonałą grę artystów w tym niezwykłym utworze. Najbliższe powtórzenie tej sztuki, zapowiedziane na dzisiaj, (28 bm.) i poniedziałek 30 bm. — zostały już prawie całkiem wykupione, — poczem ustąpi ona miejsca na afiszu, wznawianym z racji Zaduszek „Dziadom“ i „Młynarzowi i jego córce“ — granym w przyszłym tygodniu. „To, co najważniejsze“ wejdzie znów do repertuaru w tygodniu po niedzieli 5 listopada.

Jutro pop. popularny dramat ludowy Raupacha — „Młynarz i jego córka“, rozpoczynający się wyjątkowo o godz. 3-ciej pop. Wieczorem wytworna komedja Swena Lange „Głos nieletnich“.

Z TEATRU „BAGATELA“ „Szklanka panny młodej“, komedja w trzech aktach Henryka Balbo z gościnnym występem sympatycznej i znakomitej artystki scen stołecznych p. Anny Zielińskiej wniosła nową i tak bardzo upragnioną atrakcję. Ze sceny powiał genialny duch Boccacia, który w lekkiej, ruchliwej, a zarazem frywolnej komedji nie razi erotyzmem, błyszcząc świetnym dowcipem w najlepszym stylu i podbija niezrównanym humorem. Sztuka wystawiona okazale i starannie wyreżyserowana przez p. Kozińskiego zyskała na premjerze ogólne zadowolenie i entuzjastyczne przyjęcie. Artystom nie szczędzono rzęsistych oklasków, a p. Zielińską spotkała zasłużona owacja kwiatowa. Pp. Skalska, Siekierzyńska, Gorayska, Dobrzański, Kaden, Żelawski, Heniowski, Folarski, Wesołowski wnieśli niezwykle wiele werwy i humoru, zapewniając sztuce najświetniejszy sukces.

Komedja H. Balbo powtórzona będzie dziś i jutro; na przedstawienia te rozsprzedano już znaczną ilość biletów.

W sobotę pop. po cenach 50 proc. zniżonych „Sublokatorka“ A. Grzymały-Siedleckiego. W niedzielę pop. po cenach zniżonych „Florette i Patapon“ wesoła farsa M. Hennequin'a.

KONCERT JADWIGI LACHOWSKIEJ odbędzie się nieodwołalnie w Krakowie 3-go listopada b. r. Bilety do nabycia u Braci Lipskich, Sławkowska 8.

KRAKOWSKIE „ECHO“ rozpoczyna koncerty w bieżącym sezonie uroczystym poranikiem, który odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 11-tej przed południem, w sali Starego Teatru. W programie utwory solowe i chóralne Jana Galla.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH:

Teatr im. Juljusza Słowackiego.

Sobota o godz. 3-ciej popoł.: „Marja Stuart“

Sobota wieczór: „To co najważniejsze“.

Niedziela o godz. 3-ciej popoł.: „Młynarz i jego córka“.

Niedziela wieczór: „Głos nieletnich“.

Teatr „Bagatela“.

H. Zielińskiej) (premjera).

Sobota popoł.: „Sublokatorka“ (ceny 50 proc. zniżone).

Sobota wieczór: „Szklanka panny młodej“ (występ **H. Zielińskiej).**

Niedziela popoł.: „Florette i Patapon“ (40 proc. zniżone).

Niedziela wieczór: „Szklanka panny młodej“

TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.

Sobota: „Sprzedana narzeczona“.

Niedziela popoł.: „Łabędź ze wschodu“.

Niedziela wieczór: „Sprzedana narzeczona“.

Z RUCHU WYBORCZEGO.

Chrześcijański Związek Jedności Narodowej urządza w sobotę, dnia 28 b. m. o godz. 7 wieczór w „Sokole“ podgórskim zgromadzenie wyborców i wyborczyń dzielnicy Podgórze Płaszów. Wstęp za zaproszeniami, które wydaje biuro Chrześc. Zw. Jedn. Nar. przy ul. A. Potockiego 11, I. p., w godz. od 9—1 i od 4—8 wieczór.

Unia Narodowa-Państwowa, oddział w Podgórzu, komunikuje, że dziś w sobotę o godz. 7 wieczór w hali fabrycznej przy ul. Nadwiślańskiej 11 odbędzie się zgromadzenie obywatelskie, zwołane przez Unię dla wyborców podgórskich. Referują kandydaci listy nr. **10.** Wstęp za zaproszeniami. W dniu zgromadzenia można je otrzymać w biurze Komitetu: Podgórze, ul. Mickiewicza 2.

Zgromadzenie wyborcze Związku narodowo-żydowskiego. Z ramienia Centr. Biura wyborczego Zw. nar.-żyd. komunikują: Dnia **28** b. m. odbędzie się wiec wyborczy w Tarnowie z dr. Berkelhammerem i Neigerem. Dnia **29** b. m. odbędą się zgromadzenia wyborcze w Gorlicach z dr. Berkelhammerem i dr. Tischem, w Brzesku z B. Honigwachsem, w Oświęcimiu z Ch. Lewinem, w Rozwadowie z Ch. Neigerem, w Dąbrowie z Goertnerem, w Szczucinie z Müllerem, w Wadowicach z dr. Hirschfeldem, w Mielcu z dr. I. Schwarzbartem, w Żmigrodzie z Fromowiczem, w Grybowie z dr. Berkelhammerem, rabinem z Biecza i M. Ecksteinem, w Bobowej z rabinem z Biecza i M. Ecksteinem.

DODATKOWE PRZEGLĄDANIE SPISÓW WYBORCZYCH. Komisja okręgu wyb. nr. 41. Kraków-miasto podaje do wiadomości, iż ostatecznie zatwierdzone spisy wyborców do Sejmu i Senatu zostaną z dn. 30 bm. wyłożone do publicznego przeglądu przez dni pięć, w lokalach urzędowych obwodowych Komisji wyborczych, w których reklamacje wnoszono. Przeglądanie spisów wyborców odbywać się będzie między godziną 11-tą, a 1-szą popoł. i między 4-tą, a 8-mą wieczorem.

Prawo przeglądania spisów wyborców upoważnia także do robienia notatek i wyciągów ze spisów w sposób nie uniemożliwiający innym osobom przeglądanie.

Zwraca się uwagę, iż obecne wyłożenie spisów wyborców ma tesame skutki, co doręczenie decyzji Komisji wyborczej zainteresowanemu wyborcy w wypadkach reklamacji, sprzeciwu i zażalenia, tudzież, że w zatwierdzonych spisach wolno czynić poprawki tylko na mocy wyroku Sądu Najwyższego, że zatem obecnie już żadne więcej reklamacje i sprzeciwy, względnie zażalenia przyjmowane być nie mogą.

Z sali sądowej.

Epilog zabójstwa z 1913 r.

(ch) W dniu wczorajszym przed Trybunałem sądu okręg. karnego rozegrał się epilog sprawy Tomasza Żaka, oskarżonego o współudział w zabójstwie dokonanem na osobie ś. p. Hipolita Urbańca z Kaszowa.

Ś. p. Hipolit **Urbaniec,** skazany za zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała na osobie Józefa Żaka na 4 miesiące więzienia, **poprzysiągł** mu **zemstę.**

Po opuszczeniu więzienia w pierwszych dniach maja 1913 roku, dobrawszy sobie kilku kamratów, napadł na dom Tomasza Żaka, brata Józefa. Tomasz Żak posłał syna do brata Józefa z prośbą o pomoc. Posłuchał tego wezwania Józef Żak i przybył na pomoc bratu wraz z kilku osobnikami. Na ten widok Urbaniec **począł uciekać,** a w ślad za nim

puścił się Józef Żak wraz z Izydorem Lachą i innymi, **jednakże bez brata** Tomasza, a dopadłszy Urbańca, pobito go kołem i balaską tak silnie, **iż wyzionął ducha.**

Wskutek mylnych zeznań świadków wygotowany natychmiast po zbrodni akt oskarżenia zarzucał czyn ten obu Żakom, a więc Józefowi i Tomaszowi, jakoteż Izydorowi Lachowi. Wobec tego odbyła się przeciw wyż wymienionym rozprawa główna w r. 1914, która jednakże została wskutek wojny światowej odroczoną. Dopiero w styczniu 1922 r. odbyła się ponowna rozprawa, na której **zapadł wyrok zasądzający wszystkich trzech oskarżonych** za zbrodnię zabójstwa. Przeciwko temu wyrokowi wniesione zostało zażalenie nieważności do najwyższego trybunału w Warszawie, który zniósł wyrok zupełnie co do oskarżonego Tomasza Żaka i polecił co do niego przeprowadzić ponowną rozprawę. W ten sposób sprawa znalazła się wczoraj na wokandzie tut. sądu okręg. karnego.

Sprawa uległa jednak ponownemu odroczeniu na parę dni do czasu powołania reszty świadków. Żaka broni adw. dr **Bader**, prze wodniczy zaś rozprawie s. s. ą. Warzeszkiewicz.

O oszustwo.

(ch) Przed zwykłym Trybunałem sądu okręg. karnego, pod przewodnictwem s. s. a. Klimeckiego toczyła się wczoraj rozprawa przeciw 26-letniemu Stanisławowi Andraszowi z Nowego Sącza, oskarżonemu o to, iż w dniu 21 czerwca 1921 w Krakowie jako ówczesny strażnik akcyzowy na dworcu osobowym zatrzymał Antoniego Jakubka, usiłującego przewieźć pakunek ze znaczną ilością tytoniu i następnie po wymuszeniu łapówki zwrócił mu tytoń z powrotem, puścił wolno i zaniechał doniesienia o tem zajściu swym władzom przełożonym.

Trybunał na naradzie przyjął, iż oskarżony nie działał w charakterze urzędowym, ale dopuścił się zwykłego oszustwa, przybierając charakter urzędnika państwowego i zasądził go na cztery miesiące więzienia.

Dział gospodarczy.

Giełda Krakowska

27. października.

Kraków, 28 października.

Dzień wczorajszy zaznaczył się dalszą zwyżką walut zagranicznych, a przedewszystkiem dolara, który uzyskał 1200 punktów. Również silna tendencja panowała w obrotach frankami franc. (+ 80), szwajcarskiemi (+ 820) itd. Tymczasem usposobienie na rynku papierów dywidendowych osłabło. Rozpoczęła się prawdopodobnie gra na baisse papierów, jaka już miała miejsce podczas wielkiej zwyżki przed kilku miesiącami. Papiery o ile nie utrzymały swego kursu, spadały i to dość znacznie n. p. Ćmielów o 1100 punktów. Obroty papierami były jednakże bardzo żywe, albowiem wielu uczestników na gwałt realizowało zlecenia w obawie przed ewentualnym dalszym spadkiem.

Płacono w Krakowie za

Dolary	15000
„ kanadyjskie	—
Franki francuskie	1025-1050
„ belgijskie	—
„ szwajcarskie	2850
Funty angielskie	—
Marki niemieckie	3·50-3·60
Korony austryackie	20-21
„ węgierskie	—
„ czeskie	462-485
Dynary	—
Lei rumuńskie	—
Liry włoskie	—
Floreny holenderskie	—

Akcye Tow. handl. i przem.:	Waluta markowa ofiarow.	żądano	transakcye
Polskie Tow. hand,	1050·—	1150·—	1075·—
Polski Glob	550· -	650·—	600·—
Żegluga polska	400·—	450·—	420 430· —
Zieleniewski	8530·—	9100·—	8800-8950·—
Parowozy	3000 —	3500 —	3100-3500·—
H. Cegielski	14000·—	16000·—	14500-15500·—
„Trzebinia"	2900·—	3300·—	2900-3100·—
„Pocisk"	1800·—	2000·—	1800.—
Siersza	14000·—	15000·—	14200-14600·—
„Tepege"	8500·—	9000·—	8700 8300.—
Polska nafta	2500·—	3000 —	2700-2800·—
„Krakus"	2700·—	3100 —	2850·—
Chodorów	6200·—	6600·—	[illegible]
Elektrownia Siersza	900·—	1100·—	950·—
Automotor	1000·—	1300·—	1150·—
Ćmielów	3000·—	3500·—	3200·—
Bank Przemysłowy	1100·—	1300·—	1200-1300
Bank Małopolski	800·—	900·—	850·—

Z KRAKOWSKIEJ GIEŁDY ZBOŻOWEJ. Na wczorajszej giełdzie zbożowej w Krakowie zaznaczył się dość żywy ruch przy transakcjach ziemiopłodami. Ceny notowano za 100 klg.: pszenica 48.000—50.000 mkp., żyto 26.000—27.000 mkp., owies 26.000 do 28.000 mkp., jęczmień 26.000—27.500 mkp., kasza jęczmienna 41.000—41.500 mkp., mąka pszenna ciemna 35.000—36.000 mkp., mąka żytnia (80%) 35.000—36.500 mkp.

GIEŁDA WARSZAWSKA. Warszawa, 27 października. (Z). Na dzisiejszej giełdzie waluty nie były notowane. Wszystkie banki po wzajemnem porozumieniu postanowiły **wstrzymać się od zakupna walut obcych.** Powodem tego są nieuczciwe zabiegi czarnogiełdziarzy, usiłujących od dłuższego czasu narzucać dowolne ceny na waluty zagraniczne. N. p. dziś przy otwarciu giełdy płacono za dolara 15.600 mk., mimo, że onegdaj w Gdańsku kupowano go po 13.000. Wstrzymanie się banków od zakupów walut podziałało natychmiast na giełdę. W południe ofiarowano już dolary po 14.500. Następnie **dolary spadły w dalszym ciągu.**

GIEŁDA PRAGSKA. Praga, 27 października. (U). Marka polska notowana była w Pradze $15^{1}/_{2}$—$25^{1}/_{2}$.

MARKA POLSKA W WIEDNIU. Zagrzeb, 27 października. (U). Marka polska notowana była 70. W Wiedniu 5—5·20, w Zurychu $0·04^{1}/_{2}$.

Zurych. (PAT). Końcowe kursy dewiz: Berlin $0.12^{5}/_{8}$, Holandya 217, Nowy Jork $556^{1}/_{4}$, Londyn 24.75, Paryż 38.25, Medyolan 21.15, Bruksela 35.75, Kopenhaga 111.25, Sztokholm 158.25, Chrystjanja 99.25, Madryt 84.75, Buenos Aires 200, Praga 17.20, Budapeszt 0.22, Bukareszt —, Zagrzeb 2.20, Sofja —, **Warszawa $0.04^{1}/_{2}$**, Wiedeń 0.0073, stemplowana.

CŁA LITEWSKIE. „Dziennik Gdański" donosi z Kowna: Ogłoszono tu nową taryfę celną. Cła obliczone są według wartości towaru i wynoszą 9 do 50% tejże wartości. Od cła uwolnione są ziemniaki, sztuczne nawozy, drzewo nieobrobione, siano, słoma, kosy i sierpy, łopaty, widły, maszyny rolnicze, sprzęty rzemieślnicze, separatory, cegła, cement i szkło do okien.

NOWY RUBEL RÓWNA SIĘ MILJONOWI DAWNYCH RUBLI. Sownarkom wydał dekret, zatwierdzający emisję nowych pieniędzy z daty 1923. Nowy rubel z tej emisji będzie się równał 1 miljonowi z 1921.

Polski Bank Przemysłowy.

W dniu 11 października 1922 r. odbyło się we Lwowie posiedzenie bilansowe Rady Zawiadowczej Polskiego Banku Przemysłowego, które zatwierdziło przedłożony przez Dyrekcję bilans za rok 1921-szy wykazujący czysty zysk w kwocie Mkp. 111,864.706 i 53 fen.

W myśl propozycji Dyrekcji, zatwierdzonej przez Radę Zawiadowczą, postanowiono przedłożyć 10-mu Zwyczajnemu Walnemu Zgromadzeniu w dniu 15 listopada 1922 r. następujące wnioski: Z czystego zysku wydzielić do zwyczajnego funduszu rezerwowego Mkp. 25,000.000, do funduszu pensyjnego funkcjonarjuszy Mkp 17,000.000, wypłacić 15 proc. dywidendę, t. j. po Mkp. 42 od akcji, zaś resztę w kwocie Mkp. 7,031.949, przenieść na rok 1922.

Trzy projekty umów francusko-polskich.

Warszawa. (AW) Na porządku dziennym obecnej sesyi parlamentu francuskiego, znajdują się **trzy projekty umów polsko-francuskich:** 1) projekt ustawy **konwencyi handlowej polsko francuskiej,** 2) projekt ustawy, dotyczącej **majątków, praw i interesów osób prywatnych,** 3) projekt **konwencyi w sprawie przemysłu naftowego.**

Kłamstwa o powstaniu w Małopolsce Wschodniej.

Donoszą z Warszawy: Mnożące się w ostatnich czasach w niemieckiej prasie wiadomości o rzekomem powstaniu we wschodniej Małopolsce, **pozbawione są podstawy i nie odpowiadają prawdzie.** Wiadomości te, w prasie berlińskiej zamieszczane, pochodzą oczywiście od stron zainteresowanych w rozszerzaniu takich pogłosek o wschodniej Małopolsce i mogą być traktowane **jako pobożne życzenie tych czynników.**

Również wiadomości, podane przez białoruskie biuro prasowe w Kownie, a dotyczące rzekomo rozruchów powstańczych w Małopolsce wschodniej, pozbawione są wszelkich podstaw. Bolszewicko ukraińskie bandy, które grasowały w ostatnich tygodniach w tamtejszych okolicach, zostały w drodze energicznych akcyi policyi i wojska zlikwidowane. **Również niezgodnem z prawdą jest, że ludność miejscowa popierała rzekome powstanie,** przeciwnie ludność okolic, nawiedzonych przez bandy, **energicznie przyczyniła się do akcyi sanacyjnej policyi i wojska.** Szkody, jakie powstały wskutek podpaleń i napadów band rabunkowych, nie wynoszą bynajmniej miliardów. Zostaną one przez rząd wynagrodzone.

Piąty dzień rozprawy przeciw Fedakowi.

Lwów (AW). W piątym dniu rozprawy dokonano przesłuchania oskarżonego Sztyka. Zadawał mu najpierw pytania prokurator głównie na temat jego zeznań, złożonych w śledztwie policyjnem a następnie odwołanych. Oskarżony Sztyk tłómaczy, że zeznania te odwoływał w sądzie na raty, przypuszczając, że jeżeli wszystko od razu odwoła, sąd mu nie uwierzy. **Wszystkie te szczegóły,** które zeznał w śledztwie, a które jak twierdzi poddawał mu komisarz policji Gach **są niezgodne z prawdą.** Kartkę pisaną w więzieniu do oskarżonego **Maszczaka** przychwyconą przez zarząd więzienny, w której Sztyk wyraża wielki żal, iż towarzyszy swoich wsypał i oświadcza, że zmyje to samobójstwem, oraz to, że matka jego dowiedziawszy się o zdradzie, chciała mu dać truciznę, nazywa obecnie pospolitym trykiem. Na pytanie prokuratora: Dlaczego zapytany w policji przez przybyłego tam sędziego śledczego, co go skłoniło do złożenia tych zeznań, odpowiedział że, wobec tego, iż policja już wszystko wie, dalsze wykręcanie się jest bezcelowe, obecnie nie umie Sztyk dać wyjaśnienia.

W dalszych pytaniach prokurator wykazywał nielogiczność obecnych zeznań Sztyka. Na pytania swojego obrońcy Szuchowycza odpowiada Sztyk, że matka jego była Polką, ojciec zaś był agentem policji austrjackiej, a obecnie urzędnikiem policji polskiej i jest wyznania grecko-katolickiego. Do listopada 1918 r. był oskarżony Sztyk wychowywany w domu po polsku, **dopiero w listopadzie poczuł się Ukraińcem** i poszedł walczyć przeciw Polakom. Obrońca stara się dowieść, że Sztyk, jako pochodzący z matki Polki i domu polskiego, nie mógł być dopuszczony do tajemnic organizacyjnych ukraińskiej młodzieży. Na pytanie jednego z sędziów przysięgłych, czy w areszcie policyjnym nikt go nie prosił, aby na wszystko, co mu poda komisarz policji, potakiwał, Sztyk odpowiada przecząco. Następnie przesłuchiwano trzeciego oskarżonego **Dmytra Palijewa**, 26-letniego słuchacza filozofji. Do winy się on nie poczuwa i podobnie jak Fedak zakłada protest przeciwko kompetencji sądu polskiego na terenie okupacyjnym.

Oskarżony Sztyk w swoich zeznaniach policyjnych podał, że Palijew należał do tajnej organizacji wojskowej „Wola" i że brał udział dnia 23 września w losowaniu, kto ma wykonać zamach, dalej, że 25 września, t. j. w dniu zamachu był w Rynku ubrany w czapkę techniczną razem ze zbiegłym ze Lwowa Czyżem, ubranym w mundur majora wojsk polskich, wypożyczony od Fedaka i że mu miał być wraz z Czyżem pomocnym w zamachu i ewentualnie ułatwić Fedakowi ucieczkę po zamachu. Obecnie wszystkiemu temu oskarżony **Palijew w śledztwie stanowczo zaprzecza.** Przyznaje tylko że był członkiem tajnego komitetu ukraińskiego „Kum", z którego wystąpił, gdy się dowiedział, że ma być aresztowany przez policję, co nastąpiło zresztą dopiero po dwóch miesiącach ukrywania się we Lwowie. Palijew stwierdza, że **ideologja jego idzie w każdym kierunku, po równej linji z ideologją Fedaka.** Czwarty oskarżony 26-letni **Kohierski** zeznaje, że należał do różnych towarzystw akademickich, lecz nie do tajnego „Kum" ani nie do „Woli", o których działalności nawet nie wiedział. Zaprzecza zeznaniom Sztyka, jakoby był członkiem „Woli" i brał udział w losowaniu. O zamachu nic nie wiedział, był tylko na wiecu, gdzie wygłosili referaty zbiegły Czyż, dalej oskarżony Kuczalski i oskarżony Maszczak. Na wiecu tym uchwalili oni rezolucję, której treść ocenia akt oskarżenia za zbrodniczą i antypaństwową. Rozprawę przerwano do soboty.

Spisek Kontrrewolucyjny w Atenach

Wiedeń. (PAT). „Neue Freie Presse" donosi: że w Atenach wykryto **kontrrewolucyjny spisek, który miał na celu powołanie z powrotem na tron króla Konstantyna.** Słychać, że w sprawę tę są wmieszani król Konstantyn, ks. Andrzej i poseł Metaksas. Rząd grecki postanowił uczynić w Rzymie krok, mający na celu **skłonienia króla Konstantyna do wyjazdu z Włoch,** ponieważ jego obecność we Włoszech **wydaje się Grecji niebezpieczną dla niej.**

Odbito w drukarni „Ilustrowanego Kuryera Codziennego" w Krakowie — pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.